

Sygn. akt IX W 3293/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. Sąd. Jolanta Jarmołowicz

w obecności oskarżyciela publ. M. N.

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. sprawy

A. U.

syna S. i G. z domu K.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 25 sierpnia 2015 r., ok. godz. 12²⁰ w O. na ul. (...) będąc właścicielem samochodu m-ki V. o nr rej. (...) na żądanie funkcjonariusza Policji nie wskazał komu w dniu 30.04.2015 r. w O. powierzył w/w pojazd do kierowania

- tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **A. U.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **96 § 3 kw** skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 30 kwietnia 2015 roku na adres poczty elektronicznej utworzonej przez Komendę Wojewódzką Policji w O. w związku z akcją „Stop agresji drogowej”, pokrzywdzony Ł. H., przesłał informacje i plik filmowy, o zdarzeniu w trakcie którego w tym samym dniu ok. godz. 16⁽³⁵⁾ na ul. (...) w O. był blokowany podczas jazdy swoim pojazdem w kierunku ul. (...) przez kierującego pojazdem m-ki V. (...) o nr rej, (...) (...). W związku z tym zgłoszeniem w Wydziale (...) KMP O. wszczęto czynności wyjaśniające i po sprawdzeniu w bazie (...), ustalono że właścicielem wskazanego pojazdu jest obwiniony A. U. wezwano go i przesłuchano w dniu 19 czerwca 2015 r. w charakterze świadka. W związku z tym, że wskazał on wówczas, iż jest jedynie współwłaścicielem pojazdu w dniu 31 lipca 2015 r. przesłuchany został drugi współwłaściciel – ojciec obwinionego, który poinformował, że to obwiniony jest jedynym użytkownikiem wskazanego pojazdu. W związku z tym obwiniony najpierw telefonicznie został wezwany do wskazania faktycznego użytkownika pojazdu w dniu ujawnionego wykroczenia, a wobec odmowy – został w dniu 25.08.2015 r. przesłuchany w charakterze

podejrzanego o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Obwiniony odmówił wówczas wskazania takiej osoby nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu twierdząc, że jest to niesprawiedliwe.

(dowód: wydruk z (...) k. 4-5; kopia zgłoszenia – k. 7, protokół odtworzenia zapisów – k. 8, notatki urzędowe – k. 15, 17; informacja o(...) k. 21; zeznania świadka – N. S. k. 24v)

Obwiniony A. U. w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie również **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w jego ocenie nie doszło do popełnienia żadnego wykroczenia w związku z którym zgłoszono zdarzenie z dnia 30.04.2015 r. Podkreślił, że we wskazanym okresie tj. miesiącu kwietniu 2015 r., z pojazdu tego korzystało 6 osób, a że nie jest na 100% pewien, kto to był, nie wskazał tej osoby.

(wyjaśnienia k. 24)

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając wyjaśnienia obwinionego należy wskazać, iż zasadniczo nie zasługują one na wiarę. Sąd podzielił je jedynie w tej części, w której przyznał on, że przedmiotowy pojazd należy do niego. Natomiast jako niewiarygodne uznał Sąd twierdzenia obwinionego, że nie uchylał się on od obowiązku wskazania faktycznego użytkownika tego pojazdu w dniu 30.04.2015 r., bo nie musi pamiętać po pół roku, kto tym pojazdem jechał. Obwiniony skupił się na kwestionowaniu zasadności prowadzenia czynności wyjaśniających w tej sprawie twierdząc, że w dniu 30 kwietnia 2015 r., nie doszło do żadnego wykroczenia.

Należy w tym miejscu podkreślić, że kwestia, czy osoba kierująca pojazdem będącym własnością obwinionego popełniła, czy też nie w dniu 30 kwietnia 2015 r., wykroczenie opisane w zgłoszeniu nadesłanym pocztą elektroniczną jest kwestią wtórną dla niniejszego postępowania. Jego przedmiotem jest bowiem ustalenie jedynie, czy obwiniony na wezwanie uprawnionego organu wskazał, czy też nie, komu powierzył należący do niego pojazd w oznaczonym czasie wypełniając tym samym obowiązek ciążyący na nim w świetle przepisu art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Niewątpliwie funkcjonariusz Wydziału(...) KMP w O. był przedstawicielem organu, który w ramach prowadzonych przez siebie czynności służbowych ma prawo żądać wskazania przez właściciela pojazdu komu on powierzył przedmiotowy pojazd do kierowania. W tym czasie funkcjonariusz ten prowadził czynności wyjaśniające i dopiero po ustaleniu kierującego tym pojazdem w momencie zgłoszonego zdarzenia mógł on poczynić ustalenia, czy faktycznie doszło do wypełnienia przez tego kierującego znamion wykroczenia z art. 90 kw. Niewskazanie zatem przez obwinionego, kto był kierującym tym pojazdem, w dniu 30 kwietnia 2015 r., nie pozwalało na prowadzenie dalszych ustaleń w tej sprawie.

W świetle wiarygodnych zeznań świadka i zgromadzonych dowodów w postaci dokumentów należy stwierdzić, że obwiniony co najmniej od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze świadka tj. od dnia 19 czerwca 2015 r., wiedział o toczących się czynnościach wyjaśniających w sprawie i potrzebie ustalenia faktycznego użytkownika należącego do niego pojazdu w dniu 30 kwietnia 2015 r., a więc nieco ponad półtora miesiąca wcześniej. Miał zatem dość czasu aby, jeśli nawet nie był pewien poczynić stosowne ustalenia co do osoby, która tym pojazdem faktycznie kierowała. Tym samym czyni to wątpliwie wiarygodnymi jego wyjaśnienia, że nie był on w stanie wskazać komu powierzył w tym dniu swój pojazd a jego późniejsze postępowanie traktować jako próbę uniknięcia odpowiedzialności za skutki wynikające z uznania, że jeśli to on był kierującym faktycznie tym pojazdem, w tym miejscu dopuścił się wykroczenia, za które oprócz kary grzywny mogą być przyznane również punkty karne.

Należy podkreślić, że Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka. Nie znał on wcześniej obwinionego, nie miała z nim żadnej styczność trudno ją zatem posądzać o jakiegokolwiek złe intencje wobec niego. Zeznawała jedynie na okoliczności dotyczące wyłącznie jej służby.

Jako zupełnie niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia obwinionego, że nie zna on adresów swoich rodzonych braci.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem w pełni wypełnił znamiona zarzucanego mu wykroczenia z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy o Prawo ruchu drogowym. Zgodnie z wyżej wymienionym przepisem art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym możliwe jest niewskazanie przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty wbrew woli i wiedzy zobowiązanego, przez nieznaną osobę i czemu zobowiązany nie mógł zapobiec. W realiach niniejszej sprawy okoliczności powyższe nie zaszły a obwiniony swoim zachowaniem uniemożliwił ustalenie konkretnego użytkownika tego pojazdu. Ustawodawca nie uzależnił odpowiedzialności właściciela pojazdu od faktycznej ilości posiadanych lub użytkowanych pojazdów, nie ma też bariery czasowej (poza przedawnieniem karalności) która zwalniałaby z obowiązku określonego w przepisie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd, za tak przypisany czyn wymierzył obwinionemu karę 200 złotych grzywny, uznając, że jest ona adekwatna do stopnia jego winy i uwzględnił zwłaszcza względy prewencji szczególnej. Postawa obwinionego, którą prezentował w ciągu całego postępowania, również sądowego nie może być postrzegana jako wyłącznie realizację jego konstytucyjnego prawa do obrony. Obwiniony nawet nie próbował przyjmować do wiadomości rzeczowych argumentów organów procesowych. Korzystając często z obiegowych i niezweryfikowanych opinii z różnych portali internetowych powtarzał uparcie te same argumenty nie chcąc przyjąć prostej prawdy, że może nie mieć racji. Taka postawa musi przemawiać w sposób oczywisty na jego niekorzyść. Jako istotną okoliczność obciążającą Sąd uznał wielokrotną karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym skutkującą m. in. zdawaniem egzaminu sprawdzającego kwalifikacje jako kierowcy.

Sąd nie dopatrył się po stronie obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze możliwości finansowe obwinionego Sąd uznał, że jest nie on w stanie ponieść również ciężarów kosztów postępowania i opłaty.